

ARTUR DRZEWICKI
Uniwersytet Wrocławski

W POSZUKIWANIU GWARANCJI BEZPIECZEŃSTWA. KULTURA STRATEGICZNA UKRAINY W ŚWIETLE KONFLIKTU ROSYJSKO-UKRAIŃSKIEGO

Kultura Strategiczna¹ stanowi istotny mechanizm wyjaśnienia zachowań poszczególnych państw w sferze bezpieczeństwa². Dogłębna jej analiza pozwala m.in. na zrozumienie: sposobu kształtowania zachowań dotyczących użycia siły w polityce międzynarodowej, zarówno w wymiarze odnoszącym się do społeczeństwa, jak i jego elit; mechanizmów doboru celów strategicznych zdefiniowanych dla państwa w sferze bezpieczeństwa; stopnia wrażliwości danego podmiotu na zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne; źródeł i zakresu przyzwolenia społecznego na działania państwa w sferze bezpieczeństwa (legitymizacja) oraz zbiorowych przekonań odnoszących się do roli własnego państwa w określonym kontekście geopolitycznym³. Można tym samym stwierdzić, iż Kultura Strategiczna odzwierciedla główne determinanty zachowań oraz stopień predyspozycji społeczeństw i jego elit do podejmowania jednych działań i powstrzymywania się od innych⁴. Inaczej mówiąc, jej analiza pozwala na zrozumienie działań decydentów w sferze bezpieczeństwa oraz w jakim stopniu odzwierciedlają one oczekiwania społeczeństwa. Tym samym należy traktować ją jako jeden z głównych czynników wpływających na formy i intensywność działań podejmowanych przez państwo

¹ Dla potrzeb niniejszego artykułu, jego autor przyjmuje, iż Kultura Strategiczna stanowi wytworzony w długotrwałym okresie historycznym zespół poglądów i opinii, dominujący w społeczeństwie, dotyczący roli siły oraz zakresu jej użycia w stosunkach międzynarodowych, sposobu percepcji zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego oraz sposobu ich przezwyciężania, z militarnym włącznie.

² J.S. Lantis, D. Howlett, *Kultura Strategiczna*, [w:] J. Baylis, J. Wirtz, C.S. Gray, E. Cohen, *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*, Kraków 2009, s. 94.

³ R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Warszawa 2006, s. 188–189.

⁴ Por. J.S. Lantis, D. Howlett, *Kultura Strategiczna*, *op.cit.*, s. 96.

w sferze bezpieczeństwa, a przede wszystkim na dominujący wśród społeczeństwa i elit pogląd na sposób indywidualnego (narodowego) i kooperatywnego (międzynarodowego) zaspokojenia swoich potrzeb w tym zakresie. Ponadto wpływa ona na zachowania polityczne decydentów w zakresie planowania i realizacji strategii. Stanowi bowiem dodatkowy – obok interesu narodowego i układu sił w systemie międzynarodowego bezpieczeństwa – argument dla uzasadnienia zachowań podmiotów w obszarze bezpieczeństwa⁵.

Uwzględniając powyższe można stwierdzić, iż jednym z głównych powodów, dla których warto rozpatrywać kwestie strategicznych wyborów Ukrainy przez pryzmat kształtu jej Kultury Strategicznej, jest fakt, iż zjawisko to jest jednym z najważniejszych czynników określających możliwość i sposób osiągnięcia przez państwo celów przed sobą postawionych, z gwarancjami bezpieczeństwa włącznie. Podobnie jak w przypadku „Potęgi”⁶, od jej kształtu lub też wewnętrznej spójności zależy w jakim stopniu poszczególne cele strategiczne mają szansę na realizację. W jakim stopniu odzwierciedlają one rzeczywiste potrzeby społeczeństwa i w jakim stopniu potrzeby te będą uwzględnione w działaniach władz. Tym samym można powiedzieć, iż stan Kultury Strategicznej w dużej mierze wskazuje na rzeczywisty kształt i kierunki polityki bezpieczeństwa państwa oraz mechanizmy jej realizacji, a ponadto pozwala zrozumieć czym kieruje się lub będzie się kierować dany kraj w dążeniu do zapewnienia sobie bezpieczeństwa, a co najważniejsze jakie wybory w tym zakresie może i chce podjąć⁷. W sytuacji geostrategicznej, w której obecnie znajduje się Ukraina są to kwestie priorytetowe, decydujące o możliwości dalszego rozwoju państwa, jego stabilności, a poniekąd także trwałości jego bytu.

Biorąc pod uwagę długotrwałość budowania jednolitej Kultury Strategicznej, należy stwierdzić, iż w przypadku Ukrainy znajduje się ona wciąż w procesie kształtowania, który – rozpatrując go jako całość – charakteryzuje się brakiem spójności poglądów, istniejącym zarówno wśród społeczeństwa ukraińskiego, jak i wśród jego elit, co do celów polityki bezpieczeństwa państwa i sposobów jego ochrony przed różnorodnymi zagrożeniami. Samo zjawisko braku spójności odnosi się zarówno do kwestii wykształcenia, jak i zachowania jednolitości poglądów co do głównych celów stawianych przed polityką bezpieczeństwa i sposobów

⁵ Por. J. Czaja, *Kultura Strategiczna i jej wpływ na stosunki transatlantyckie*, [w:] *Bezpieczeństwo w stosunkach transatlantyckich*, red. J. Gryz, Toruń 2008, s. 49.

⁶ Według J.G. Stoessingera: „Potęga to zdolność państwa do użycia swych materialnych i niematerialnych zasobów w sposób, który wpłynie na zachowanie innych państw”. Tym samym „Potęga” może zostać zdefiniowana jako zdolność do osiągnięcia postawionych przez siebie celów, poprzez zamierzone działanie, odpowiednio do posiadanych mechanizmów; Zob. S.T. Kurek, M. Sułek, J. Olszewski, *Potęga NATO w wymiarze ekonomiczno-obronnym*, Warszawa 2009, s. 31.

⁷ Zob. R. Kuźniar, *op.cit.*, s. 187–189.

ich osiągnięcia, zarówno w obrębie społeczeństwa, jak i elit, oraz bezpośrednio w relacjach między społeczeństwem i elitami.

Ukrainie nie udało się jak dotąd doprowadzić do pełnego ukształtowania i konsolidacji Kultury Strategicznej, co w sposób widoczny przejawiało się w istniejącej niespójności poglądów na temat narodowego i międzynarodowego bezpieczeństwa. Oznacza to brak równowagi pomiędzy oczekiwaniami i potrzebami społeczeństwa, a możliwościami, umiejętnościami i wreszcie gotowością elit odzwierciedlenia obaw społeczeństwa w sposobie realizacji polityki państwa, jak również w samym określaniu celów przed nią stojących. W konsekwencji związek pomiędzy najogólniejszymi celami (idea – misja) stawianymi sobie przez naród a sprecyzowanym poglądem na sposób funkcjonowania społeczeństwa i państwa w otoczeniu międzynarodowym, wyrażanym przez decydentów (wizja), nie został w pełni wykształcony. Co najważniejsze jednak, nie osiągnięto stanu jednolitości postrzegania przez społeczeństwo głównych zagrożeń dla Ukrainy i sposobów ich przewycięzania. Jest to o tyle istotne, iż zachowanie wewnętrznej spójności Kultury Strategicznej państwa, przy jednoczesnym, w miarę ostatecznym jej ukształtowaniu, pozwala mu na racjonalizację swoich zachowań w sferze bezpieczeństwa. W przypadku braku ostatecznie ukształtowanej Kultury Strategicznej polityka danego kraju charakteryzuje się zmiennością stawianych celów oraz ograniczoną konsekwencją w ich osiągnięciu, jak również brakiem gotowości podejmowania decyzji o charakterze ostatecznym, strategicznym. Tym samym konsolidacja Kultury Strategicznej służy do osiągnięcia jedności (spójności) odczytu wyzwań, szans i zagrożeń stojących przed społeczeństwem i elitami. Z drugiej strony, konsolidacja Kultury Strategicznej oraz potwierdzenie samoidentyfikacji narodowej daje naturalny bodziec do transformacji sposobu konstruowania celów polityki bezpieczeństwa państwa⁸. Przywraca ona krajowi możliwość naturalnego kreowania i precyzowania celów swojej polityki zgodnie z wartościami przez siebie wyznawanymi, a tym samym także naturalny związek między ideami i poczuciem misji narodu a zracjonalizowanymi krokami politycznymi podejmowanymi w ich imieniu przez decydentów państwowych. Ponadto pozwala na jednoznaczne zdefiniowanie celów stojących przed państwem w sferze bezpieczeństwa i ugruntowanie katalogu interesów, będących ich źródłem⁹.

Stan Kultury Strategicznej Ukrainy jest konsekwencją oddziaływania wielu, zróżnicowanych czynników na proces budowania świadomości społeczeństwa i elit ukraińskich odnośnie swojego bezpieczeństwa. Wśród nich należy wymienić

⁸ Por. A. Dawidczyk, *Projektowanie celów polityki i strategii bezpieczeństwa państwa cz. II*, „Zeszyty Naukowe AON” 2007, nr 1, s. 130.

⁹ Zob. A. Drzewicki, *European security as a factor In post-communist transformation in Ukraine and Central and Eastern Europe*, [w:] *Transformation process in the Visegrad Group and Ukraine: comparative analysis*, edited by G.M. Pereplytsia, Kyiv 2012, s. 208–210, 219–220.

przede wszystkim te, których źródła tkwią w historii państwa ukraińskiego (również rozumianego jako tzw. państwo praukraińskie), a mianowicie: ograniczoną tradycję państwowości; pozostawanie obszaru kraju w długotrwałym podziale terytorialnym; długotrwałe oddziaływanie mocarstw, kierujących się w swoich działaniach polityką imperialną, obliczoną na osiągnięcie celów za pomocą środków militarnych; zróżnicowanie organizacyjno-hierarchiczne oraz ideologiczno-polityczne w obrębie dominującej religii, a mianowicie Prawosławia; położenie geograficzne i uwarunkowania geopolityczno-cywilizacyjne;¹⁰ zmienność i niska krystalizację rozwiązań prawno-ustrojowych; pozostawanie obszarem długotrwałego, zróżnicowanego oddziaływania ideologicznego; brak w pełni wykształconych narodowych elit państwowych; zróżnicowaną samoidentyfikację narodową, społeczną i kulturową; niezakończony proces kształtowania jednolitej tożsamości narodowej.

Wszystko to wpływa to na fakt, iż Ukraina miała jak dotąd poważny problem ze zdefiniowaniem, uzgodnieniem i usystematyzowaniem całościowego katalogu swoich interesów narodowych, rozumianego jako idea narodowa¹¹. Naturalnie rzutowało to na płynność celów strategicznych, stawianych przed państwem w sferze bezpieczeństwa, brak konsekwencji w ich osiągnięciu, jak również unikanie wyborów o charakterze stałym, w pewnej mierze nieodwracalnym. W konsekwencji, jak dotąd, powodowało to ciągle balansowanie Ukrainy pomiędzy różnego rodzaju wyborami o charakterze strategicznym, uwarunkowanymi zarówno politycznie, jak i wynikającymi z bardziej lub mniej realnych ocen spójności ukraińskiej Kultury Strategicznej. Naturalną konsekwencją tego rodzaju stanu rzeczy jest również osłabiona zdolność państwa ukraińskiego do odgrywania roli „centrum integracyjnego”¹² oraz pozostawanie w swoistym dryfie geopolitycznym, pomiędzy dwoma głównymi europejskimi ośrodkami integracyjnymi, czyli Brukselą i Moskwą¹³. Na przestrzeni blisko 25 lat istnienia niepodległej Ukrainy zaowocowało to pojawieniem się „polityki wielowektorowości” oraz „polityki balansowania”, a także nagłymi i nie do końca zakotwiczonymi w rzeczywistości społeczeństwa zwrotami w kierunku członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim

¹⁰ Por. Z.J. Winnicki, *Uwagi o znaczeniu współczesnych relacji międzycywilizacyjnych w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Dolny Śląsk dla wspólnej Europy. Międzynarodowa współpraca regionalna fundamentem rozwoju i bezpieczeństwa*, XII 2012, Fundacja Forum Polityki Wschodniej, www.fpw.wroclaw.pl, s. 66–75.

¹¹ W. Andruszczenko, *Społeczeństwo zorganizowane*, Wrocław 2008, s. 356–357.

¹² Por. S.V. Andruszhenko, *Geopolityka ta geostratehija Ukrainy*, [w:] *Ukraina v postbi-poljarnij systemi mizhnarodnyh vidnosyn*, red. V.A. Manzhola, V.J. Konstantynov, S.V. Andruszhenko, Kyjiv 2008, s. 105, 107–114.

¹³ Por. R. Foks, *Wpływ „nowej” niemieckiej polityki wschodniej na kształt stosunków Unii Europejskiej z Ukrainą*, Artykuły i Materiały z 2007 r., Forum Polityki Wschodniej, www.fpw.wroclaw.pl (23 XI 2015).

(NATO)¹⁴. W konsekwencji Ukraina stała się swoistym buforem pomiędzy dwoma obszarami objętym gwarancjami bezpieczeństwa: euroatlantyckim i euroazjatyckim. Nawet przyjęty przez prezydenta Wiktora Janukowycza „pozablokowy” status Ukrainy, który w dużej mierze był powrotem do pierwotnych rozwiązań dominujących jeszcze w okresie prezydentury Leonida Kuczmy w połowie lat 90. XX w., był bardziej deklaracją polityczną niż próbą jednoznacznego określenia pozycji państwa w systemie prawno-międzynarodowym (neutralność), czy też ostatecznego zdefiniowania kierunków polityki ukraińskiej oraz miejsca Kijowa w systemie europejskiego bezpieczeństwa (samodzielne centrum integracyjne). Tego typu zjawisko doprowadziło do sytuacji, w której państwo ukraińskie stało się przedmiotem stopniowej „finlandyzacji”, a następnie wspomnianego już oddziaływania znajdujących się w jej bezpośredniej bliskości centrów integracyjnych, które z punktu widzenia wydarzeń zapoczątkowanych przez tzw. Rewolucję Godności, można uznać nawet za swoistą rywalizację o „niezagospodarowany obszar geopolityczny”.

Dodatkowo przyjęta koncepcja strategiczna przekreśliła możliwość włączenia się w struktury jednego z nich, bądź to z powodu braku gotowości danej struktury do przyjęcia Ukrainy (i tu można mówić zarówno o NATO, jak i o Unii Europejskiej), bądź to w związku z odrzuceniem takiej możliwości przez sam Kijów. Niezależnie bowiem od rzeczywistych intencji W. Janukowycza i wyraźnego zbliżenia Ukrainy do Rosji, jak się wydaje trudno jednoznacznie mówić o istniejącej wówczas chęci przystąpienia tego państwa do Euroazjatyckiej Przestrzeni Gospodarczej, czy też Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym. W konsekwencji, jedynymi gwarancjami bezpieczeństwa dla Ukrainy stał się własny potencjał militarny, w daleko idący sposób niewystarczający, a począwszy

¹⁴ Problem członkostwa państwa ukraińskiego w Sojuszu Północnoatlantyckim (NATO), a nawet kwestia rozwijania wzajemnej współpracy (np. wspólne ćwiczenia na terenie Ukrainy, obecność okrętów Sojuszu w portach ukraińskich) najlepiej odzwierciedla problem niespójności Kultury Strategicznej Ukrainy. W warunkach pozablokowego statusu, ewentualne członkostwo w pakcie było postrzegane przez większość społeczeństwa i elit jako formuła ograniczająca suwerenność państwa, a przynajmniej narażająca go na wzrost potencjalnych zagrożeń. Stąd poniekąd bardzo niski zakres poparcia dla tej idei w ukraińskim społeczeństwie. Poparcie dla wstąpienia Ukrainy do NATO – poza pewnymi wyjątkami – nigdy nie osiągnęło przed 2014 r. poziomu większego niż 30%. Z reguły oscylowało ono wokół poziomu 20%. W okresie poprzedzającym wydarzenia na „Majdanie” członkostwo w Sojuszu cieszyło się poparciem około 11–13% społeczeństwa ukraińskiego. Dla porównania: wstąpienie do Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym popierało wówczas ok. 20% obywateli. Faktem jest jednak, iż widoczny był wówczas spadek procentowy liczby osób upatrujących w NATO zagrożenie dla państwa ukraińskiego. O ile w 2006 r. aż 36,9% Ukraińców widziało w Sojuszu potencjalnego wroga, o tyle w 2012 r. liczba ta osiągnęła poziom 22,2%.; Zob. szerzej: *Badania socjologiczne przeprowadzone przez Centrum Razumkova*, www.razumkov.org.ua/ukr/socpolls.php?cat_id=49 (10 XI 2015).

od 2010 r. poddawany stałej destrukcji, oraz międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa, bazujące na tzw. *Memorandum Budapesztańskim* (1994) oraz mało efektywnym systemie zbiorowego bezpieczeństwa, utożsamianym z Organizacją Narodów Zjednoczonych (ONZ).

Paradoksalnie, także dzisiaj nie ma do końca pewności czy wydarzenia w Kijowie z lutego 2014 r. nie doprowadzą niestety do ugruntowania wymuszonej samodzielności geostrategicznej i obronnej Ukrainy. O ile „wydarzenia na Majdanie”, a przede wszystkim aneksja Krymu i wkroczenie wojsk rosyjskich na teren wschodniej Ukrainy, praktycznie jednoznacznie przekreśliły możliwość włączenia się Ukrainy w „euroazjatycki” obszar integracyjny, co zostało potwierdzone przez nowe władze ukraińskie, o tyle ze strony NATO i Unii Europejskiej (UE) wciąż nie padły żadne deklaracje, mogące być traktowane jako zapowiedź uzyskania przez Kijów członkostwa w którejś z tych organizacji, choćby w jednoznacznie dającej się przewidzieć przyszłości.

W takim razie co się zmieniło? Nie ulega wątpliwości, iż ciąg wydarzeń na Ukrainie, do których doszło począwszy od grudnia 2013 r. nosi znamiona „wstrząsu” generowanego z zewnątrz, który może doprowadzić do całościowej zmiany (rozumianej zarówno jako proces konsolidacji, jak i kształtowania) Kultury Strategicznej Ukrainy. A co za tym idzie przewartościowania głównych założeń polityki ukraińskiej w sferze bezpieczeństwa. Można również wskazać, iż ewentualne pogłębienie integracji Ukrainy z NATO i UE prędzej czy później doprowadzi do sytuacji, w której dotychczasowe ramy ukraińskiej Kultury Strategicznej staną się zbyt „wąskie” dla realizacji nowych celów z zakresu polityki bezpieczeństwa państwa oraz oczekiwań elit i zapewne dużej części społeczeństwa ukraińskiego. Znamiona tego rodzaju sytuacji widać już teraz. W sposób naturalny spowoduje to konieczność redefinicji misji i roli narodu ukraińskiego i tym samym poszerzenie spektrum akceptowalnych przez niego działań podejmowanych przez Kijów w sferze bezpieczeństwa. Świadczyć może o tym wiele zjawisk, począwszy od silniej zarysowanej identyfikacji narodowej i państwowej, czego efektem jest zwiększona gotowość ukraińskich obywateli do obrony swoich granic, aż po wzrost poparcia dla członkostwa w NATO i UE.

Biorąc jednak pod uwagę długotrwałość procesu kształtowania i konsolidacji Kultury Strategicznej, jak również złożoność sytuacji panującej obecnie na Ukrainie, wydaje się, iż w obecnej rzeczywistości strategicznej (sceptyczne stanowisko państw NATO wobec ukraińskich aspiracji członkowskich, praktycznie otwarty konflikt z Rosją, naciski na Ukrainę ze strony państw UE w kwestii prowadzenia dialogu z Moskwą)¹⁵ i w obliczu nadal istniejącego podziału państwa ukraińskiego,

¹⁵ Merkel: *Kein NATO-Beitritt der Ukraine*, 4 IX 2014, „Die Welt”, www.welt.de/newsticker/dpa_nt/infoline_nt/brennpunkte_nt/article131910351/Kein-Nato-Beitritt-der-Ukraine.html (9 XI 2015).

bardziej już w sensie dosłownym (terytorialnym) niż jednoznacznie metaforycznym (kulturowo-tożsamościowym), wciąż nie można do końca zdiagnozować kierunku rozwoju Kultury Strategicznej. Biorąc pod uwagę długotrwałość jej kształtowania się, jak i dynamiczną sytuację polityczną na i wokół Ukrainy, nie można też jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy zmiany polityczne, społeczne i kulturowe (identyfikacja i konsolidacja narodowa) zapoczątkowane w 2014 r. w następstwie wydarzeń na „Majdanie”, staną się trwałym i jednoznacznym czynnikiem konsolidującym ukraińską Kulturę Strategiczną, czy też odwrotnie: elementem utrzymania lub pogłębienia jej wewnętrznej niespójności.

Niezależnie jednak od dalszego kierunku ewolucji ukraińskiej Kultury Strategicznej, nie ulega wątpliwości, iż bez osiągnięcia stanu jej spójności i konsolidacji, zarówno na płaszczyźnie społecznej, jak i w relacjach społeczeństwo – elita, nie zostanie osiągnięta jedność wysiłku narodowego w sferze bezpieczeństwa. W konsekwencji, decyzje podejmowane przez poszczególne władze (np. w kontekście dyskusji o członkostwie w NATO) mogą stać się doraźnym środkiem walki politycznej i sposobem realizacji zobowiązań wyłącznie wobec swojego elektoratu, nie zaś instrumentem konsolidującym wysiłek państwa i społeczeństwa, obliczonym na osiągnięcie priorytetowego celu jakim jest stabilność i bezpieczeństwo Ukrainy.

„Rewolucja Godności” oraz wojna na wschodzie Ukrainy unaocznili jednoznacznie, iż dotychczasowa polityka państwa ukraińskiego w sferze bezpieczeństwa „zbankrutowała”. Okazało się, że ich dotychczasowe założenia, bazujące wręcz na wierze, iż można utrzymać pozycję stabilnego, suwerennego państwa o statusie „pozablokowym”¹⁶, funkcjonującego pomiędzy dwoma militarnymi blokami, w sytuacji w której jednemu z nich przewodzi państwo gotowe bronić swoich „imperialnych” interesów zbrojnie, a mianowicie Federacja Rosyjska (FR), okazały się nieadekwatne do realiów rządzących obecnym systemem międzynarodowego bezpieczeństwa. Nie mniejszym wstrząsem dla elit ukraińskich, a poniekąd również dla ukraińskiego społeczeństwa – co poniekąd może dziwić – okazała się nie tyle niewydolność międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, w tym głównie ONZ¹⁷, co niezdolność części państw Zachodu do utrzymania

¹⁶ Po aneksji Krymu i rozpoczęciu walk w Donbasie, poziom poparcia dla „pozablokowego statusu” Ukrainy wyraźnie spadł. O ile w 2012 r. popierało go aż 42%, to w listopadzie 2015 r. tylko 23% (głównie na obszarze wschodniej Ukrainy – 29%, południowej – 38% oraz nieokupowanej części Donbasu – 14%).

¹⁷ Ograniczone możliwości oddziaływania Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) obrazuje nie tylko brak przyjęcia w Radzie Bezpieczeństwa rezolucji potępiających jednoznacznie działania „separatystów” i wojsk rosyjskich na wschodzie Ukrainy oraz aneksję Krymu, ale również brak możliwości wprowadzenia na obszar Donbasu – odpowiednio do postulatów ukraińskich – sił pokojowych ONZ (lub innego kontyngentu, np. Unii Europejskiej, działającego na mocy mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ), celem przeprowadzenia operacji typu *peace-keeping*;

w mocy, czy też mówiąc inaczej do potwierdzenia w praktyce, gwarancji zwartych w *Memorandum Budapesztańskim*¹⁸.

W konsekwencji, w sytuacji załamania się dotychczasowych koncepcji, rodzi się pytanie o sposób zapewnienia bezpieczeństwa Ukrainie, które należy rozpatrywać zarówno w kontekście możliwych wyborów podejmowanych przez elitę państwa, jak i zakresu akceptacji i poparcia dla tych decyzji w społeczeństwie oraz stopnia gotowości potencjalnego gwaranta do spełnienia oczekiwań Kijowa¹⁹.

Powołując się na słowa ministra spraw zagranicznych Ukrainy Pawło Klimkina można stwierdzić, iż w obecnej sytuacji dla Ukrainy priorytetowym celem w długotrwałym procesie budowania własnego bezpieczeństwa jest członkostwo w NATO. W konsekwencji to głównie gwarancje sojuszu mogą stanowić realną podstawę dla budowania stabilności Ukrainy, i to sojuszu – co warto podkreślić – przystosowanego do przewyższania zagrożeń wykraczających poza ramy art. V *Traktatu Waszyngtońskiego* (solidarna obrona w warunkach klasycznej agresji), takich jak np. „wojna hybrydowa”²⁰.

Poszukując związków pomiędzy stanem ukraińskiej Kultury Strategicznej, a ponownie zadeklarowanym dążeniem do członkostwa w NATO, trzeba odnieść się przede wszystkim do samej specyfiki tej organizacji. Pakt z jednej strony nie wykształcił bowiem swojej własnej Kultury Strategicznej, co jest przede wszystkim wynikiem braku tego rodzaju dążenia, z drugiej zaś stanowi bardzo istotny mechanizm kształtowania i konsolidowania Kultury Strategicznej państw członkowskich lub też krajów-kandydatów. Ponadto stosunek społeczeństwa danego państwa, wchodzącego w skład przestrzeni euroatlantyckiej, do samego NATO, stanowi jeden z najważniejszych wyznaczników określających stan „świadomości strategicznej” danego podmiotu. Dlatego też w przypadku Ukrainy niepodważalne znaczenie posiada zdefiniowanie miejsca Sojuszu w systemie tożsamościowym i identyfikacyjnym społeczeństwa oraz elit ukraińskich, jak również określenie w jakim stopniu trwały, jednolity i jednoznaczny jest dominujący obecnie pogląd narodu ukraińskiego na jego temat. Jest to o tyle istotne, iż biorąc pod uwagę

Poroshenko hothet vvedenija mirotvorcjev OON na Donbass, 18 II 2015, *Ukrainskaja Pravda*, www.pravda.com.ua/rus/news/2015/02/18/7059057/ (17 XI 2015).

¹⁸ V. Ohryzko, *Rosija kak vyklyk systemi mizhnarodnoji bezpeky. Shtho robyty?*, 1 VII 2015, Centre for Russian Studies, maszynopis powielany.

¹⁹ Wg badań socjologicznych przeprowadzonych przez Centrum Razumkova w listopadzie 2015 r. w świadomości Ukraińców dominują następujące formy zagwarantowania bezpieczeństwa Ukrainie: „wstąpienie do NATO”, „sojusz wojskowy z Rosją i innymi krajami WNP” (8,2% poparcia), „sojusz wojskowy z USA” (3,4%), „status pozablokowy” (22,6%), „inne” (2,4%); *Badanie socjologiczne przeprowadzone przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 XI 2015*, Centrum Razumkova, www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=1082 (15 XII 2015).

²⁰ *Pavel Klimkin: Ja ne govorju o perspective thlenstva. Eto budet potom*, 17 IV 2015, *Evropejskaja Pravda*, www.eurointegration.com.ua/rus/interview/2015/04/17/7032991/ (20 XI 2015).

obecną sytuację wewnętrzną na Ukrainie i rosyjsko-ukraiński konflikt zbrojny, można pokusić się o hipotezę, iż w obecnych uwarunkowaniach euroatlantyckie dążenia Kijowa mogą przede wszystkim doprowadzić do konsolidacji Kultury Strategicznej, niemniej jednak wciąż istnieje zagrożenie, iż mogą także utrzymać jej wewnętrzną niespójność.

Jak wspomniano NATO nie wykształciło swojej samodzielnej Kultury Strategicznej, nie stawiając z założenia tego rodzaju celu przed sobą. Kolektywny system obrony pozbawiony jest cech *quasi* państwowych, zaś konsolidacja działań w sferze politycznej, gospodarczej i wojskowej, nie ma na celu zmiany tego rodzaju stanu rzeczy, lecz jedynie zwiększenie efektywności sojuszu. Czynnikiem jednoczącym nie jest bowiem wspólna tożsamość lub identyfikacja *quasi* narodowa, czy też *quasi* państwowa, lecz gotowość do wypełniania zobowiązań przyjętych w ramach *Traktatu Waszyngtońskiego*, a przede wszystkim w jego Artykule V, odnoszącym się do zbiorowej i „solidarnej” samoobrony przed ewentualną agresją z zewnątrz. Uczestnictwo w Sojuszu Północnoatlantyckim staje się w ten sposób czynnikiem integrującym poszczególnych jego członków wokół gotowości realizacji wspólnego celu, jakim jest kolektywna obrona i przewyższanie zagrożeń o charakterze militarnym²¹.

Swoistym probierzem tego rodzaju zdolności i gotowości są polityczne, ekonomiczne i wojskowe warunki członkostwa w NATO, które muszą być spełnione przez państwa-kandydatów. Powodują one, że na bazie Paktu wykształca się swoista wspólnota wartości (demokracja, gospodarka rynkowa, prawa człowieka) i więzi cywilizacyjne, bazujące również na wspólnej historii i doświadczeniach w sferze bezpieczeństwa, w tym także odnoszących się do wspólnego przewyższania zagrożeń o charakterze militarnym²². W konsekwencji przystąpienie do paktu, rozumiane jako akt dobrowolny, jest formą przyjęcia ogólnych wartości stanowiących podstawę jego funkcjonowania. W pewien sposób wymuszają one bowiem na jego członkach modyfikację lub utrwalenie swojej Kultury Strategicznej w zakresie, który służy utrzymaniu istoty funkcjonowania systemu kolektywnej obrony, jakim jest NATO. Tym samym Sojusz Północnoatlantycki nie tylko wpływa na Kultury Strategiczne swoich członków, ale jest jednocześnie mechanizmem osiągnięcia głównych celów z nich wynikających²³.

²¹ J. Czaja, *Teoretyczne i praktyczne podstawy budowy kultury strategicznej w Polsce*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, red. J. Gryz, Warszawa 2013, s. 36.

²² *Ibidem*, s. 36.

²³ Nie oznacza to jednak, że Sojusz nie obejmuje swoimi ramami państw posiadających odrębne Kultury Strategiczne. Sam zaś brak bliskości Kultur Strategicznych danych krajów (wynikający na przykład z odrębnej historii, kultury politycznej, istniejącego systemu polityczno-prawnego, czy też położenia geopolitycznego) nie wyklucza współpracy w sferze bezpieczeństwa, czego dowodem może być przykład Polski i Republiki Federalnej Niemiec. Niemniej

Oznacza to, iż w kontekście dążeń Ukrainy do osiągnięcia statusu państwa członkowskiego NATO, nie jest problemem sam kształt Kultury Strategicznej państwa ukraińskiego, o ile oczywiście w swoim podstawowym wymiarze nie kłóci się ona z kryteriami członkostwa i obowiązkami z niego wynikającymi. Celem Sojuszu nie jest bowiem unifikacja Kultur Strategicznych poszczególnych państw członkowskich, czy też – jak już wcześniej wspomniano – wytworzenie swojej własnej Kultury Strategicznej. Głównym celem jest przede wszystkim doprowadzenie do sytuacji, w której poszczególne kraje potwierdzą gotowość do wypełniania swoich zobowiązań wojskowych, kierować się będą ogólnymi wartościami przyświecającymi istnieniu Paktu, a w kontekście państw-kandydatkich, gdy spełnią one odpowiednie kryteria polityczne, ekonomiczne i wojskowe, predysponujące je do wzmocnienia Sojuszu i potwierdzą swoją wiarygodność jako podmioty międzynarodowego bezpieczeństwa, nie generujące zagrożeń prowadzących do destabilizacji ładu międzynarodowego w jego euroatlantyckim wymiarze. Warunkiem osiągnięcia tego stanu rzeczy jest spójność Kultury Strategicznej.

W tym kontekście trzeba stwierdzić, iż najbardziej istotne jest nabycie przez ukraińską Kulturę Strategiczną spójności wewnętrznej, która zaowocowałaby wypracowaniem w miarę jednolitego dla społeczeństwa, jak i dla elit państwowych, stanowiska co do euroatlantyckich aspiracji Ukrainy. Spójność ta ma bowiem być swoistą gwarancją, iż kwestia członkostwa w NATO nie stanie się czynnikiem destrukcyjnym, zarówno w odniesieniu do funkcjonowania polityczno-społecznego systemu państwa ukraińskiego, jak i samego Sojuszu, na przykład w sytuacji przejścia władzy na Ukrainie ponownie przez elity (przy wsparciu określonej części społeczeństwa), które z założenia będą dążyć do osłabienia procesów integracyjnych, czy też sabotować same członkostwo, wywołując swoim działaniem aktywny sprzeciw pozostałych grup. Tego rodzaju zjawisko miało zresztą miejsce w 2010 r., w chwili przyjęcia przez Ukrainę statusu „państwa pozablokowego”. Wówczas to współpraca w obszarze euroatlantyckiej integracji została pozbawiona wymiaru strategicznego, zawężając się wyłącznie do wymiaru dość mało sprecyzowanego i ogólnikowego współdziałania w zakresie poszerzenia zakresu europejskiego bezpieczeństwa, czego praktycznym przejawem była m.in. realizacja ćwiczeń pododdziałów armii ukraińskiej i państw NATO.

jednak należy pamiętać, że ich pewna zbieżność – szczególnie odnosząca się do kwestii gotowości wypełniania przyjętych poprzez nabycie członkostwa zobowiązań wobec innych państw – pozwalała na intensyfikację kooperacji, rozszerzenie jej form oraz zwiększenie ilości płaszczyzn, na których się ona odbywa. Czyli realnie tę współpracę ułatwiają. Bliskość ta wywołuje zjawisko tzw. jedności wysiłku państw w określaniu wspólnych strategicznych celów i mechanizmów ich osiągania, a co za tym idzie stanowi bodziec dla intensyfikacji współdziałania.

Niestety takiej pewności nie ma również dzisiaj. Odejście Ukrainy od „statusu pozablokowego” (23 XII 2014) i potwierdzenie dążenia do członkostwa w NATO, przez większość obserwatorów traktowane jest jako wyraźny znak wskazujący na jednoznaczną zmianę wektorów w polityce bezpieczeństwa Kijowa²⁴. Tym samym na potencjalną, zwiększoną gotowość kooperacji z krajami Sojuszu w wymiarze strategicznym. Jednak przynajmniej z trzech powodów tego rodzaju ocena nie jest tak jednoznaczna i pewna.

Po pierwsze, z punktu widzenia oceny Kultury Strategicznej Ukrainy nie jest pewne czy wydarzenia jakich jesteśmy świadkami począwszy od końca 2013 r. (walki „na Majdanie”, obalenie władzy Prezydenta W. Janukowycza, utrata Krymu, „wschodni” separatyzm i ogólnie konflikt rosyjsko-ukraiński), niosą za sobą znamiona ostatecznego przewartościowania dotychczas dominujących w społeczeństwie poglądów na temat bezpieczeństwa państwa. Jak wspomniano, proces kształtowania Kultury Strategicznej trwa bardzo długo. Dodatkowo należy pamiętać, iż w przypadku Ukrainy nie chodzi tylko o zmianę dominujących dotychczas poglądów na politykę zagraniczną i bezpieczeństwa państwa, stanowiących podstawę dotychczasowej Kultury Strategicznej, bowiem ta nie została wykształcona, ale przede wszystkim o uzyskanie na poziomie społeczeństwa ukraińskiego i jego elit jedności poglądów na zjawiska związane z procesem jej kształtowania, a tym samym jej spójności. Spójności rozpatrywanej zarówno w kategoriach jedności poglądów społeczeństwa, jak i spójności działań na linii społeczeństwo-elita. Sytuacja ta poniekąd komplikuje proces budowania Kultury Strategicznej państwa. Oznacza to bowiem konieczność osiągnięcia jednocześnie spójnej wizji społeczeństwa i elit na politykę bezpieczeństwa, przy jednoczesnym, dalszym kształtowaniu Kultury Strategicznej. Stąd też podjęte przez władze ukraińskie działania, mające na celu osiągnięcie statusu członka NATO zapewne będą prowadzić do istotnych zmian w obrębie procesów determinujących kształt Kultury Strategicznej Ukrainy. Pytanie jednak, czy w długim okresie historycznym dadzą one impuls do jej ostatecznej konsolidacji wokół procesu euroatlantycznej integracji, czy też doprowadzą do utrzymania dotychczas istniejących niespójności. W danym wypadku ciężko o jednoznaczną odpowiedź. Stale wzrastający poziom poparcia na Ukrainie dla NATO może świadczyć o istniejącej możliwości zaistnienia tej pierwszej sytuacji²⁵. Wg ostatnich, bardzo wiarygodnych

²⁴ Por. S. Sidorenko, *Skasuvannija pozablokovosti – krok do NATO thy strybok na misci?*, 23 XII 2014, *Evropejska Pravda*, www.eurointegration.com.ua/articles/2014/12/23/7029117/ (12 XI 2015).

²⁵ Przykładowo, na początku 2014 r. za wejściem Ukrainy do NATO opowiadało się 39,5% ankietowanych, przeciw było 45,9%; *Wyniki sondażu przeprowadzonego przez Centrum Razumkova oraz i grupę „Rajting” w okresie od 28 III do 2 IV 2014 r.*, www.ua.interfax.com.ua/news/press-conference/201826.html (28 IV 2014); Jednak już w listopadzie 2014 r., zgodnie z sondażem

badań przeprowadzonych przez Centrum Razumkova w listopadzie 2015 r., za członkostwem Ukrainy w NATO, jako najlepszym sposobem zagwarantowania państwu bezpieczeństwa, opowiedziało się 46% badanych. Oznacza to, że liczba popierających członkostwo osiągnęła swój stabilny poziom²⁶.

Ostatecznie jednak nie można jednak wykluczyć, iż sytuacja rozwine się w innym kierunku. Nie trudno bowiem wyobrazić sobie zmęczenie społeczeństwa bądź to „nieefektywnością” dotychczasowych władz w procesie reformowania państwa i podnoszenia poziomu życia przeciętnego obywatela, które może doprowadzić do całościowej kontestacji dotychczasowej polityki państwa (także w sferze bezpieczeństwa), bądź to brakiem wyraźnych, pozytywnych gestów ze strony potencjalnego gwaranta bezpieczeństwa jakim byłoby NATO. Zapewne świadomy złożoności tego rodzaju sytuacji jest obecny Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko. W tym kontekście różnie można odczytać jego decyzję i trwanie przy dotychczasowym założeniu, iż o ewentualnym członkostwie Ukrainy w NATO zdecyduje naród ukraiński w referendum²⁷. Z reguły w tym kroku upatruje się sposobu na uniknięcie sytuacji, w której decyzja o wstąpieniu do sojuszu pozbawiona byłaby społecznej legitymizacji, co w konsekwencji zaowocowałoby pogłębieniem wewnętrznych konfliktów. Jednak znamienne jest również to, że z drugiej strony, w sytuacji przeprowadzenia referendum procentowo głosujących za członkostwem Ukrainy w Sojuszu Północnoatlantyckim może być więcej (odpowiednio: 75%, przy frekwencji na poziomie 64%) niż procentowo popierających członkostwo w skali całego kraju (wspomniane już 46%). Co więcej, liczba osób głosujących na „tak” w ewentualnym referendum od lata 2015 r. wzrosła o 11%, podczas gdy liczba zwolenników członkostwa w skali całego społeczeństwa pozostała praktycznie bez zmian²⁸.

Po drugie, wspomniane wydarzenia poniekąd potwierdzają w pewnej mierze specyfikę ukraińskiej polityki bezpieczeństwa, charakteryzującą się ogólnie dużą nietrwałością, zmiennością i zależnością od doraźnych decyzji politycznych w sferze bezpieczeństwa. W konsekwencji, zwrot w kierunku rozwijania współpracy z NATO – w sytuacji braku jednoznacznie skonsolidowanej tożsamości narodowej i spójnego poglądu na kwestie bezpieczeństwa wśród społeczeństwa – i dążenie

przeprowadzonym przez Socjologiczną Grupę „Rating” w dniach 6–11 XI 2014 r., za członkostwem w NATO opowiedziało się aż 51% badanych; Zob. *Bilsh jak polovyna gromadjan pidtrymuje stup Ukrainy do NATO ta ES – opytuvannya*, 20 XI 2014, News.ru.ua, www.newsru.ua/ukraine/20nov2014/natoes.html (23 I 2015).

²⁶ *Badanie socjologiczne przeprowadzone przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 XI 2015, 10 XII 2015*, Centrum Razumkova, www.uceps.org/ukr/news.php?news_id=696 (15 XII 2015).

²⁷ *Poroszenko zapowiada referendum ws. wejścia Ukrainy do NATO*, 29 XII 2014, Radio Tok Fm, www.tokfm.pl (5 XI 2015); *Por. Ukraine to hold Nato vote when membership criteria are met*, 24 XI 2014, BBC, News Europe, www.bbc.com (27 XI 2015).

²⁸ *Badanie socjologiczne przeprowadzone przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 XI 2015, 10 XII 2015*, Centrum Razumkova, www.uceps.org/ukr/news.php?news_id=696 (15 XII 2015).

do członkostwa w nim, należy na danym etapie nadal traktować przede wszystkim w kategoriach decyzji politycznych, nie odzwierciedlających rzeczywistego stanu Kultury Strategicznej. Podobnego rodzaju sytuacja miała miejsce zarówno w okresie prezydentury L. Kuczmy, jak i Wiktora Juszczenki. Podobnie czynią obecne władze ukraińskie, które po pierwszych, jednoznacznych deklaracjach w sprawie członkostwa w NATO w pewien sposób odeszły od tej koncepcji²⁹, a następnie ponownie do nich wróciły. W konsekwencji nie można ostatecznie wykluczyć, iż w przyszłości, np. pod wpływem spadku poparcia społeczeństwa dla tego rodzaju kroku, potencjalnej destabilizacji wewnętrznej państwa, czy też wreszcie dość chłodnego podejścia do tego postulatu samego Sojuszu, tego rodzaju sytuacja ponownie się powtórzy³⁰.

W trzecim bowiem przypadku czynnikiem ograniczającym możliwości współpracy NATO z Ukrainą może być bowiem sam Pakt. Działania władz ukraińskich, szczególnie w pierwszym okresie czasu po obaleniu W. Janukowycza, deklarujących chęć przystąpienia do Sojuszu, rozpoczęcie wspólnych, długoterminowych manewrów z jego wojskami na terytorium państwa ukraińskiego i wreszcie zaproszenie społeczności międzynarodowej do przeprowadzenia wspólnej operacji „antyterrorystycznej” przeciw separatystom we wschodnich obwodach Ukrainy, zostały odebrane jako próba wciągnięcia tego bloku militarnego w bezpośredni konflikt z Rosją³¹. W danym momencie sytuacja ta jest już bardziej jednoznaczna, a stanowisko władz organizacji i jej państw członkowskich bardziej zdefiniowane. Efektem tego jest poparcie udzielone przez NATO Ukrainie i potępienie agresji FR. Niemniej jednak trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż rzeczywistym celem Sojuszu jest uniknięcie konfrontacji z Moskwą. Wpływa to na ostrożność z jaką Pakt podchodzi do euroatlantyckich aspiracji Ukrainy, czego namacalnym efektem jest przedłużająca się dyskusja wokół kwestii wsparcia strony ukraińskiej bronią ofensywną (mimo formalnej decyzji szczytu NATO w Newport – 4–5 IX 2014 r. – przenoszących decyzję w tym zakresie z organizacji na poziom państw członkowskich³²), a przede wszystkim jednoznaczne wypowiedzi polityków niemieckich

²⁹ Szef MSZ Ukrainy Andrij Deszczyca: *nie chcemy wejść do NATO*, Wirtualna Polska, 2 IV 2014, www.wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Szef-MSZ-Ukrainy-Andrij-Deszczyca-nie-chcemy-wejsc-do-NATO,wid,16511870,wiadomosc.html (5 XI 2015).

³⁰ Szef MSZ Niemiec *nie chce Ukrainy w NATO*, 1 IV 2014, RMF 24, www.rmf24.pl/raport-ukraina/fakty/news-szef-msz-niemiec-nie-chce-ukrainy-w-nato,nId,1401715?utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox (29 IV 2014); J. Bielecki, *Drzwi NATO zamknięte dla Ukrainy*, „Rzeczpospolita”, 2 XII 2014 (5 XI 2015).

³¹ Por. J. Dudek, *Sikorski: Tematu „Ukraina w NATO” po prostu nie ma*, 3 IV 2014, Rzeczpospolita, www.rp.pl/artykul/1099036.html (29 XI 2015).

³² *Komorowski na szczycie NATO: nie sprzedamy broni Ukrainie*, 4 XI 2014, „Polityka”, www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1591505,1,komorowski-na-szczycie-nato-nie-sprzedamy-broni-ukrainie.read (12 XI 2015); *Dementi ws. dostaw broni na Ukrainę*, 7 IX 2015, PAP; *Merkel*

i francuskich, podważających nie tylko możliwość, ale i zasadność włączenia Ukrainy w przyszłości do Sojuszu³³. Biorąc pod uwagę z jakimi oporami podchodzi się do polskich postulatów wzmocnienia w sytuacji obecnego kryzysu tzw. wschodniej flanki NATO, poprzez wprowadzenie stałej (permanentnej) obecności sił zbrojnych państw sojuszu na terenie Polski, chłodne podejście do koncepcji ukraińskich nie może zapewne dziwić.

Wg słów wspomnianego już ministra P. Klimkina, wstrzeźliwość NATO oraz części jego członków może doprowadzić do poszukiwania przez władze ukraińskie „innych wariantów zapewnienia bezpieczeństwa”, które mogłyby stworzyć dla NATO znacznie więcej wyzwań, niż te, które wiązałyby się z członkostwem w nim Ukrainy³⁴. Pomijając jakie dokładnie gwarancje (warianty) miał na myśli minister spraw zagranicznych, czy rozbudowę własnego potencjału obronnego, wzmocnionego instrumentem „odstraszania” w postaci broni atomowej, tworzenie – zapewne mało efektywnego – sojuszu regionalnego we współpracy z Gruzją i Mołdawią, czy też wręcz niewiarygodną i abstrakcyjną jak się wydaje ścisłą kooperację w sferze bezpieczeństwa z Chinami, to jednak tego rodzaju sytuacja prędzej czy później mogłaby doprowadzić do istotnych zmian i przewartościowań w ukraińskiej Kulturze Strategicznej. W pierwszym przypadku czynnikiem konsolidującym ukraińską Kulturę Strategiczną Ukrainy mogłaby bowiem stać się idea budowy „mocarstwa regionalnego”, samowystarczalnego pod względem militarnym, posiadającego istotny mechanizm „zniechęcania” w postaci doświadczonej, silnej, nowoczesnej armii, lub też instrument „odstraszania” w postaci własnego potencjału jądrowego (pomijając fakt czy jest to możliwe do urzeczywistnienia czy też nie). Oczywiście taka sytuacja mogłaby zaistnieć w sytuacji utrzymywania się długotrwałej gotowości społeczeństwa i elit (jedność wysiłku) do ponoszenia wynikających z tego rodzaju koncepcji ciężarów: ekonomicznych, w szczególności w sytuacji wzrostu obciążeń finansowych związanych z procesem zbrojenia i utrzymywania „armii pod bronią”³⁵; politycznych, związanych ze

gegen Waffenlieferung an Kiew, 31 VIII 2014, „Frankfurter Rundschau”, www.fr-online.de/ukraine/ukraine-merkel-gegen-waffenlieferung-an-kiew,26429068,28275208.html (12 XI 2015); *Niemcy stanowczo przeciw dostawom broni na Ukrainę. Szef NATO: nie dążymy do konfrontacji z Moskwą*, 7 II 2015, TVP Info, www.tvp.info/18767446/niemcy-standowczo-przeciw-dostawom-broni-na-ukraine-szef-nato-nie-dazymy-do-konfrontacji-z-moskwa (23 XI 2015).

³³ Ch. Hofmann, *Auseinandersetzung im Bündnis: Steinmeier gegen Nato-Mitgliedschaft der Ukraine*, 23 IV 2014, Spiegel online, www.spiegel.de/politik/deutschland/ukraine-krise-steinmeier-gegen-nato-mitgliedschaft-der-ukraine-a-1004525.html (3 XI 2015); Por. *NATO: Ukraine entscheidet über Beitritt*, 2 XII 2014, Deutsche Welle, www.dw.com/de/nato-ukraine-entscheidet-%C3%BCber-beitritt/a-18106281.

³⁴ Pavel Klimkin: *Ja ne govorju o...*, *op.cit.*

³⁵ Wg prezydenta Ukrainy Petro Poroszenki, utrzymanie gotowości bojowej i działania armii ukraińskiej na wschodzie państwa kosztują dziennie 5 mln USD; *Poroszenko przemawia*

wzrastającym potencjałem konfrontacji w regionie (presja na Kijów zarówno ze strony państw Zachodnich, jak i FR), czy też – w ekstremalnym wariacie – związanych z przewyciężeniem międzynarodowej izolacji lub skutków sankcji nałożonych z tytułu złamania Układ o Nierozprzestrzaniu Broni Jądrowej (Nuclear Non-Proliferation Treaty, NPT). Innym warunkiem koniecznym dla zaistnienia sytuacji konsolidacji ukraińskiej Kultury Strategicznej wokół idei budowy „samowystarczalności obronnej” w wymiarze regionalnym, byłaby konieczność jednoznacznego zdefiniowania założeń polityki służącej realizacji tego rodzaju celu strategicznego, jako podstawy dla osiągnięcia narodowego *consensusu* w tym zakresie. Realnie oznaczałoby przejście przez Ukrainę „pozycji” państwa pozablokowego. Inaczej niż w przypadku „statusu państwa pozablokowego”, wybór ten nie byłby potwierdzony określoną deklaracją polityczną czy też decyzją prawną (odpowiednia ustawa Rady Najwyższej), a samodzielnym wyborem strategicznym państwa (aczkolwiek zapewne wymuszonym), legitymizowanym wolą narodu. Warto wspomnieć przy tym, iż realnie w świadomości ukraińskiego społeczeństwa dominują dzisiaj wyłącznie dwie formy zapewnienia państwu bezpieczeństwa: członkostwo w NATO oraz utrzymanie statusu państwa pozablokowego³⁶.

Na koniec warto zwrócić uwagę na fakt, iż teoretycznie organizacja, w której członkostwo – z racji jej specyfiki³⁷ – być może w największym stopniu odpowiadałoby obecnemu stanowi ukraińskiej Kultury Strategicznej, a mianowicie UE, nie jest – nie tylko w świadomości elit, ale nawet społeczeństwa ukraińskiego – podmiotem mogącym w realny sposób wzmocnić bezpieczeństwo Ukrainy³⁸.

przed ONZ, przedstawiciel Rosji wychodzi z sali, 28 IX 2015, TVN24, www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/protest-przedstawiciela-rosji-przy-onz-na-sesji-w-nowym-jorku,581015.html (20 XI 2015).

³⁶ Znamienne jest to, iż na pytanie postawione przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 XI 2015 r.: „W sytuacji zagrożenia wojną (agresją zbrojną), na kogo może liczyć Ukraina” aż 53% badanych stwierdziło, że przede wszystkim na własne siły, a tylko 15,8%, że na pomoc NATO i Unii Europejskiej (UE); *Badanie socjologiczne przeprowadzone przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 XI 2015*, Centrum Razumkova, www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=1075 (15 XII 2015).

³⁷ Wg wielu badaczy UE – inaczej niż w przypadku NATO – nie tylko dąży do stworzenia swojej Kultury Strategicznej, ale ma również szansę ten cel osiągnąć. Poza tym, ewentualne wyznaczniki Kultury Strategicznej UE zasadniczo nie stoją w sprzeczności z założeniami potencjalnej, przyszłej (uwzględniając istniejące pro europejskie i pro euroatlantyckie tendencje w polityce ukraińskiej), a nawet obecnej Kultury Strategicznej Ukrainy; Zob.: A. Drzewicki, V. Lavrynenko, *Javyshthe strategithnoji Kultury v konteksti evropejskyh ta evroatlantythnyh pragnen Ukrainy*, „Gileja” 2015, nr 3.

³⁸ Przykładowo, w przeprowadzonych w listopadzie 2015 r. przez Centrum Razumkova badaniach socjologicznych, UE nie pojawia się bezpośrednio jako odpowiedź na pytanie o gwaranta ukraińskiego bezpieczeństwa. Teoretycznie można założyć, iż jako taka została ona zaliczona do „innych” podmiotów mogących zagwarantować bezpieczeństwo Ukrainie. Tego rodzaju odpowiedź udzieliło tylko 2,4% badanych; *Badanie socjologiczne przeprowadzone przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 XI 2015*, Centrum Razumkova, www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=1082 (15 XII 2015).

Przekonanie o pogłębiającym się kryzysie Unii i braku jej zdolności do przewyższania obecnych zagrożeń, tak o charakterze militarnym, jak i poza militarnym, jest już obecnie na Ukrainie w dużej mierze normą.

Należy mieć świadomość, iż wbrew nadziejom, które pojawiły się po podpisaniu Traktatu z Lizbony w 2007 r., możliwość przekształcenia UE w *quasi* systemu kolektywnej obrony, tylko w minimalnym, stopniu ma szansę urzeczywistnienia. Sytuacji tej nie zmienia także fakt, iż po zamachach w Paryżu (13 XI 2015), na prośbę prezydenta Francois'a Hollande'a, państwa UE wyraziły gotowość wsparcia Francji – odpowiednio do art. 42, pkt. 7 *Traktatu o Unii Europejskiej* (tzw. klauzula wzajemnej obrony), który mówi o wzajemnej pomocy w przypadku zbrojnej agresji – w jej walce z terroryzmem³⁹. Za faktem tym nie poszły bowiem żadne kroki o charakterze jakościowym, które wykraczałyby poza wspólne działania Unii realizowane dotychczas w ramach operacji reagowania kryzysowego.

Oznacza to, iż możemy najwyżej oczekiwać w przyszłości wzmocnienia Unii jako integralnego elementu kolektywnej architektury ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa (*interlocking institutions*), zorientowanego w swoich działaniach „na zewnątrz” aspekt swojej aktywności, niż zaś realnego nabrania przez nią cech systemu kolektywnej obrony, czy też systemu zbiorowego bezpieczeństwa⁴⁰. Oczywiście taka sytuacja, mając na uwadze ukraińskie aspiracje odnośnie członkostwa w UE i dość sceptyczne podejście NATO do idei swojego rozszerzenia na Wschód, zasadniczo stoi w sprzeczności z interesami Kijowa.

Mimo tego warto zwrócić uwagę na fakt, iż z punktu widzenia oceny stanu Kultury Strategicznej Ukrainy zwiększone uczestnictwo Kijowa w procesie wzmacniania mechanizmów reagowania kryzysowego, a nawet zdolności obronnych Unii, jest jak najbardziej uzasadnione. Zaangażowanie bowiem w tego rodzaju działania nie wymaga od Ukrainy posiadania ostatecznie ukształtowanej i spójnej Kultury Strategicznej. Specyfika UE powoduje, że jej aktywność w sferze bezpieczeństwa jest dostosowana do wymiaru, który nie kłóci się z założeniami narodowych Kultur Strategicznych jej członków, czy też nawet partnerów. Tym samym można mówić, iż ma ona w tym zakresie charakter syntetyczny⁴¹. Jednocześnie brak wyraźnego dążenia UE do przyjęcia formuły bloku wojskowego

³⁹ Hollande w walce z terroryzmem niespodziewanie przywołuje art.42.7. Szefowie resortów obrony, w tym Macierewicz, jednomyślnie poparli Francję, 17 XI 2015, *Gazeta.pl*, www.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19198909,hollande-niespodziewanie-przywołuje-artykul-42-7-to-nieoczekiwany.html (25 XI 2015).

⁴⁰ Zob. A. Drzewicki, *Unia Europejska a przyszłość europejskiego systemu bezpieczeństwa. Polski punkt widzenia*, [w:] *Polska w Unii Europejskiej. Dziesięć lat członkostwa*, „Dyplomacja i bezpieczeństwo” 2014, nr 1 (2), s. 117–119.

⁴¹ Zob. szerzej: A. Antczak, *Projektowanie strategii bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Józefów 2010, s. 114–127.

i wyraźne samoograniczenie w dążeniu do wykorzystywania siły militarnej jako środka osiągnięcia celów, może w kontekście zachodzących wydarzeń na Ukrainie i specyficznej niespójności jej Kultury Strategicznej, odpowiadać oczekiwaniom dużej części społeczeństwa i elit państwa co do sposobu określania i osiągnięcia celów polityki bezpieczeństwa. Tym samym, w ostateczności, może być w przyszłości jedynym, akceptowalnym sposobem jej koncyliacyjnego kształtowania, służącym ostatecznej konsolidacji, a w wymiarze praktycznym budowaniu pewnych założeń gwarancji bezpieczeństwa dla państwa. Sposobem nie wywołującym tak licznych perturbacji i kontrowersji – zarówno w wymiarze międzynarodowym, jak i wewnętrznym – jak ewentualne członkostwo w NATO⁴². Niemniej trzeba pamiętać jednak o tym, iż na dzień dzisiejszy UE nie jest w stanie zapewnić Ukrainie jakichkolwiek gwarancji bezpieczeństwa.

* * *

Choć trudno mówić o zmianie Kultury Strategicznej Ukrainy w sytuacji braku jej pełnego wykształcenia, to jednak można założyć, iż obecne wydarzenia, które zachodzą w tym państwie począwszy od końca 2013 r., generują wstrząs, który może dać impuls do jej ostatecznej konsolidacji, jak również – w określonych uwarunkowaniach – doprowadzić do pogłębienia istniejących w niej niespójności. Biorąc pod uwagę istniejący stan rzeczy, może okazać się, iż rzeczywistym bodźcem dla pierwszego procesu stanie się obawa przed rozpadem państwa oraz potwierdzenie niewydolności światowego systemu zbiorowego bezpieczeństwa, w tym i międzynarodowych gwarancji mocarstw, a w konsekwencji dotychczasowych założeń polityki bezpieczeństwa państwa. Potrzeba uniknięcia tego rodzaju sytuacji wymusi zarówno na obecnych, jak i przyszłych władzach ukraińskich konieczność dążenia do osiągnięcia szerokiego konsensusu, w dużej mierze opierającego się na syntetycznym, kompromisowym i koncyliacyjnym określeniu głównych kierunków polityki bezpieczeństwa państwa, dając tym samym podstawy do podjęcia ostatecznych decyzji, posiadających wymiar strategiczny.

⁴² Przykładowo na początku 2014 r., a więc wkrótce po przejściu władzy przez siły opozycyjne wobec W. Janukowycza, za wejściem Ukrainy do UE opowiedziało się 59,2 % ankietowanych, zaś za przystąpieniem do Unii Celnej 23,9%; Wyniki sondażu przeprowadzonego przez Centrum Razumkova oraz i grupę „Rejting” w okresie od 28 III do 2 IV 2014 r., www.ua.interfax.com.ua/news/press-conference/201826.html (28 XI 2015); W listopadzie 2014 r., zgodnie z sondażem przeprowadzonym przez Socjologiczną Grupę „Rejting” w dniach 6–11 XI 2014 r., za członkostwem w UE opowiedziało się już 64% badanych; Zob. [News.ru.ua, Bilsh jak polovyna...](http://News.ru.ua/Bilsh_jak_polovyna...), 20 XI 2014, www.newsru.ua/ukraine/20nov2014/natoes.html (23 I 2015); Dla porównania, w badaniach przeprowadzonych przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 III 2015 r., za członkostwem w UE opowiedziało się 52,7% pytanym, *Badanie socjologiczne przeprowadzone przez Centrum Razumkova w dniach 6–12 III 2015*, Centrum Razumkova, www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=1034 (20 XI 2015).

Biorąc pod uwagę dążenia Ukrainy do osiągnięcia członkostwa w NATO, jako głównego mechanizmu budowania bezpieczeństwa państwa, należy zwrócić uwagę, iż proces ten posiada duży wpływ na ostateczny kształt Kultury Strategicznej Ukrainy. Nie ulega wątpliwości, iż rozpatrywanie Kultury Strategicznej w kontekście euroatlantyckich aspiracji Ukrainy wywołuje dość duże kontrowersje i pytania. NATO występuje bowiem poniekąd w dwóch rolach. Mimo iż sam Sojusz nie wykształcił swojej Kultury Strategicznej (zresztą nigdy do tego nie dążył), to jednak ma ogromny wpływ na ostateczny kształt kultury państw członkowskich i kandydujących. Co więcej proces integracji euroatlantyckiej może sam w sobie stać się zarówno mechanizmem osiągnięcia celów wynikających z Kultury Strategicznej danego podmiotu, jak i mechanizmem jej konsolidacji. W przypadku Ukrainy, w obecnej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej, odpowiedź na pytanie o wpływ integracji z NATO na stan Kultury Strategicznej nie może być jeszcze w pełni jednoznaczna. Z jednej bowiem strony, dążenia euroatlantyckie mogą nadać ukraińskiej Kulturze Strategicznej jednolitość i spójność, a tym samym uczynić politykę Kijowa w sferze bezpieczeństwa bardziej racjonalną i mniej wieloznaczną, z drugiej zaś mimo wszystko zahamować proces jej kształtowania i pogłębić wewnętrzną dysharmonię. W tym drugim przypadku może to negatywnie rzutować na sytuację w państwie oraz pogłębienie podziałów w społeczeństwie i narodzie, prowadzących do bezpośredniej politycznej konfrontacji. Są to kwestie, o których wciąż trzeba pamiętać w kontekście realizacji euroatlantyckich dążeń Kijowa.

SŁOWA KLUCZOWE

kultura strategiczna, polityka bezpieczeństwa, Ukraina, NATO, Unia Europejska, integracja europejska, integracja euroatlantycka, tożsamości narodowa, strategia, siła militarna

KEYWORDS

Strategic culture, security policy, Ukraine, NATO, European Union, european integration, Euro-Atlantic integration, national identity, military power

S u m m a r y

In search of security guarantee. Strategic culture of Ukraine in the light of the Russian-Ukrainian conflict

In his article, the author looks into the issue of Euro-Atlantic and European aspirations of Ukraine through the prism of phenomenon of strategic culture of

Ukraine. Strategic culture is one of the pivotal factors that determine the possibility of achieving goals in the sphere of security policy by a state. It is also a central issue, besides the phenomenon of power, theoretical and practical deliberations over the essence of states' activities in their international environment. Taking into consideration that fact, the author analyses both the phenomenon of Ukrainian Strategic Culture itself as well as diagnoses to what extent its incoherence will remain a permanent feature of Ukrainian statehood and whether it will have an impact on the possibility of bringing Ukraine closer to the EU and NATO membership. On the other hand, the author tries to define to what extent the postulated integration processes can influence the change of perception of phenomena in the sphere of security by the Ukrainian nation and elite.